

W naszej szkole

Biuletyn dla Rodziców

1 września 2019

ROK SZKOLNY 2019/2020

nr 1 (130)

zapraszamy do rozmowy

Pani Marzena Prądyńska o sobie:

Zapraszam do przeczytania zapisu rozmowy z **Panią Marzeną Prądyńską, nową Dyrektorką Szkoły**. Jak wiemy, Pan Grzegorz Dąbrowski zrezygnował (po 30 latach) z pełnienia funkcji Dyrektora.

Studiowałam nauczanie początkowe z reedukacją na wydziale pedagogiki Uniwersytetu Warszawskiego, a potem podyplomowo. Ponad 20 lat pracuję w szkole, najdłużej w podstawówce na warszawskiej Pradze. W naszej szkole od roku 2011, najpierw jako nauczyciel klas 1-3, potem na stanowisku wicedyrektora od roku szkolnego 2015/2016. Prywatnie jestem żoną Piotra, mamą 20-letniej Katarzyny i 14-letniej Aleksandry.

Kiedy dowiedziała się Pani, że pojawiła się propozycja objęcia przez Panią stanowiska dyrektora Szkoły św. Teresy?

Rozmawialiśmy o tym wielokrotnie z panem dyrektorem Dąbrowskim w zeszłym roku szkolnym. Odbylałam również dwa spotkania z zarządem Komitetu Budowy Szkoły dotyczące mojej koncepcji pracy. Ostatnia, decydująca rozmowa odbyła się w kwietniu.

Jak długo Pani się zastanawiała?

Długo. To była dla mnie bardzo ważna decyzja.

Przez kolejne lata kończyła Pani kolejne studia podyplomowe, jakby trochę „w ciemno” przygotowywała się Pani do tej funkcji?

Tematyka studiów, które podejmowałam, wynikała z moich zainteresowań i potrzeb. Pierwsza była logopedia, bo jest dla mnie istotne, żeby poprawnie posługiwać się językiem polskim. Psychologia pozytywna miała być impulsem do zmiany metod pracy z dziećmi. Gdy zostałam wicedyrektorem szkoły, postanowiłam uzupełnić wiedzę na studiach z zarządzania oświatą – przydały się. Ostatnie, najciekawsze studia dotyczyły nowoczesnego nauczania. Akademia Liderów Oświaty Szkoły Uczącej Się to bezpłatne studia podyplomowe dla dyrektorów. Bardzo pouczające i potrzebne w pracy dyrektora. Było dla mnie bardzo ważne, że w czasie studiów mogłam spotkać się i porozmawiać z innymi dyrektorami z wielu szkół województwa mazowieckiego. Niewątpliwie zdobywanie wiedzy jest przygotowywaniem się do zmiany, ale mam nadzieję, że nie „w ciemno”. Celem jest poprawa jakości uczenia się i nauczania skoncentrowanego na rozwijaniu kompetencji kluczowych uczniów.

Proszę nam w skrócie opowiedzieć, jak chce Pani zarządzać Szkołą św. Teresy?

Chciałabym po prostu zarządzać dobrze. Z pożytkiem dla wszystkich członków naszej społeczności. Współpracując z nauczycielami naszej szkoły, korzystając z ich ogromnej wiedzy i oddania. Organizując pracę zespołową tak, żeby każdy nauczyciel czuł sens i cel swojej pracy. Chciałabym, żeby uczniowie lubili miejsce, w którym spędzają większą część dnia oraz mieli poczucie, że się rozwijają, uczą.

Czy szykują się w szkole jakieś ważne zmiany?

Zmiana dyrektora jest najważniejszą zmianą, która pewnie pociągnie za sobą inne. Na przykład nowym wicedyrektorem zostanie Pani Anna Cichocka, matematyczka. Zmieniające się prawo oświatowe również jest generatorem zmian w szkole.

Czy przewidziane są zmiany także w tradycjach szkolnych, takich jak mikołajki, zimowisko, pikniki, bale, śniadania wielkanocne, czy może planuje je Pani kontynuować?

Oczywiście, że zamierzam kontynuować. Tradycje, rytuały, wydarzenia, na które uczniowie czekają i przygotowują się do nich budują atmosferę szkoły, poczucie wspólnoty i przynależności. Oprócz tego są pretekstem do działań edukacyjnych, wychowawczych. Trudno przecenić rolę zimowiska czy mikołajek.

W czym widzi Pani moc naszej szkoły, a co wymaga poprawienia?

Szkola ma wiele mocnych stron. Najważniejszą z nich, moim zdaniem, jest doświadczenie w nauczaniu i wychowaniu w różnych warunkach społecznych, finansowych, lokalowych. Mamy doświadczenie w pracy z różnymi dziećmi, rodzicami, nauczycielami. Mamy swoje sprawdzone schematy działania oraz wartości, które nam towarzyszą na przestrzeni 30 lat. Mocną stroną jest kadra nauczycielska, niezwykle oddane szkole grono pedagogiczne i atmosfera, z którą nie spotkałam się w innych placówkach. Dzieci nie są anonimowe, staramy się je poznać, rozmawiamy o nich i z nimi. Uczniowie mają możliwość osiągania doskonałych wyników w egzaminach zewnętrznych.

Mocną stroną szkoły są również warunki lokalowe, coraz lepsze wyposażenie. Jednak zmiany są potrzebne i dobre. Stosowanie nowych rozwiązań dotyczące metod i form pracy oraz wykorzystanie zdobyczy nowoczesnej pedagogiki, dydaktyki, technologii informacyjnej jest niezbędne w pracy nauczyciela.

Czy jest trema przed pierwszą radą pedagogiczną?

Tak.

W takim razie nie pozostaje nic innego, jak życzyć Pani powodzenia na nowym stanowisku pracy, nie tylko na ten rok szkolny, ale na wszystkie następne również.

Dziękuję bardzo.

ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO 2018/2019 W SZKOLE PODSTAWOWEJ

Wydarzenia

Tak niedawno pożegnaliśmy ubiegły rok szkolny, a tu już przed nami kolejny.

Rok wyjątkowy pod wieloma względami zakończyliśmy jak zawsze dziękując Panu Bogu na uroczystej mszy świętej wspólnej dla klas 0-6. W części, która miała miejsce w budynku szkolnym, podsumowaliśmy niemałe przecież osiągnięcia uczniów. Nie obyło się też bez serdecznych podziękowań nauczycielom i dyrekcji.

Klasa trzecia, która zakończyła pierwszy etap edukacji, uświetniła uroczystość programem artystycznym.

Na scenie pojawił się Pan Kleks i jego oryginalna i jakże inspirująca szkoła. Nie obyło się bez lekcji kleksografii. Obecny był Grzeczny Miś i Kaczka Dziwaczka, bo w końcu w naszej bajce na Wyspach Bergamutach dla wszystkich jest miejsce.

Tym pięknym musicaliem, w radosnej i nie bezrefleksyjnej atmosferze, wspaniali młodzi aktorzy przypomnieli znane wszystkim pokoleniom zabawne wiersze i piosenki Jana Brzechwy.

Zaangażowanie całej klasy: pań wychowawczyń Agaty Jędy i Zosi Szwech, wszystkich uczniów i rodziców przyniosło wspaniałe efekty.

Dziękujemy!

Anna Szymaszczyk





ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO KLAS 8

Zwykle koniec roku szkolnego to bardzo przyjemny moment, oczekiwany zarówno przez uczniów jak i nauczycieli, dający początek upragnionym wakacjom.

Zakończenie roku szkolnego klas ósmych to jednak wyjątkowe wydarzenie. To nie tylko zakończenie roku szkolnego, ale także zakończenie pierwszego etapu edukacyjnego czyli Szkoły Podstawowej. Szczególny moment w życiu samych uczniów ich wychowawców, nauczycieli i rodziców. Czas pełen emocji, wzruszeń i słów pożegnania.

Same przygotowania to już wyjątkowy czas. Planowanie programu, praca nad scenariuszem, przygotowywanie rekwizytów, dekoracji, strojów. Próby, podczas których zawsze wydaje się, że nic dobrze nie wychodzi. Ale przede wszystkim przygotowania do poloneza! Choć wykonanie tego tańca w czasie uroczystości zakończenia roku szkolnego jest tradycją w naszej szkole od wielu lat, to czasami trudno jest przekonać niektórych uczniów do wzięcia udziału w tym jakże pięknym przedsięwzięciu. Problemem też był brak odpowiedniej ilości partnerów- w rozwiązaniu którego pomogli nam uczniowie z klas gimnazjalnych. Chłopcy, pomimo przygotowań do własnego występu, zgodzili się wesprzeć koleżanki z klas ósmych swoim ramieniem i dzielnie uczestniczyli w próbach jak i samym pokazie tańca. Chłopcy, bardzo serdecznie Wam za to dziękuję! Pieczę nad przygotowaniem młodzieży do występu jak i całym programem tanecznym sprawowała Pani Mira Misarko. W sposób niezwykle panowała nad krokami, figurami i całym wizerunkiem tancerzy. Pani Miro - chapeau bas! Ale oto i nadszedł właściwy czas. Wieczór pełen emocji. Uczniowie, którzy właśnie stawali się absolwentami naszej szkoły, wyglądali bardzo dostojnie. Niezwykle eleganccy, w świetle reflektorów na scenie, (nagle!) wydawali się być dorosłymi ludźmi. Wychowawcy wręczyli im świadectwa ukończenia szkoły i nagrody za szczególne osiągnięcia, a było ich całkiem sporo. Podczas wyczytywania uczniowie nie sposób było nie powiedzieć kilku słów o każdym z nich. Każdy bowiem miał swoje miejsce, był szczególnym ogniwem w zespole klasowym. Następnie uczniowie obu klas ósmych zaprezentowali wspólnie przygotowany program muzyczno-ruchowy. Były to scenki kojarzące się z przedmiotami, których uczyli się w szkole podstawowej, połączone ze słowami podziękowań dla nauczycieli. Było pięknie i wzruszająco, czasami zabawnie o czym świadczyły wybuchy śmiechu i oklaski słyszane od czasu do czasu z widowni. Potem przyszedł czas na niezwykle widowiskowy punkt wieczoru. „Poloneza czas zacząć” zakomunikował Pan Dyrektor. Na parkiecie pojawiły się bardzo eleganckie i dostojne pary. Pierwsze takty muzyki przeplatały się z dźwiękami aparatów licznych fotoreporterów (rodziców), którzy pragnęli utrwalić tę dostojną chwilę. Zachwyt, łzy wzruszenia towarzyszyły całemu występowi. Było przepięknie! Dalsza część tego wyjątkowego wieczoru upłynęła w bajkowej scenerii i przemiłej atmosferze podczas spotkania rodziców, nauczycieli i uczniów klas ósmych.

Dla wychowawców czas pożegnania, „wypuszczenia w świat” swoich uczniów to niezwykle moment. Pelen refleksji, wielkich emocji i wzruszeń. Osiem wspólnych lat to długi czas, w przypadku tych młodych ludzi to przecież większa część ich życia. Kiedy widzimy jak ze słodkich maluchów (czasami w tym wieku z naturalnym brakiem w użębieniu ☺) wyrosli na pięknych, mądrych i obiecujących ludzi, to przypominamy sobie te wszystkie wspólne chwile, tę wspólną drogę jaką przeszliśmy razem. Pod górkę i z górki, zawiłą i całkiem prostą, w słońcu i w chmurne dni, czasem nawet z piorunami. Zdajemy sobie sprawę, że to wszystko, co się wydarzyło miało wpływ na ich ukształtowanie. Nadal jednak pozostanie dla nas tajemnicą: Kim będą? Jakimi będą ludźmi? Czy będą mieli w swoich sercach dość empatii dla innych ludzi? W to ostatnie wierzę absolutnie! Wszystkim życzę powodzenia w nowych szkołach i pomyślnego rozwoju w dorosłym już życiu.

B. CH.



*Występy i podziękowania
klas 8*



Polonez klas ósmych



ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO KLASY III B GIMNAZJUM

Mszą świętą w niedzielę 16 czerwca rozpoczęły się uroczystości zakończenia roku szkolnego gimnazjum. We wtorek 18 odbyło się rozdanie nagród oraz bal z polonezem na zakończenie. We środę natomiast absolwenci odebrali świadectwa, pierwszy raz kwitując swoim podpisem dokument, który składali do wybranych szkół licealnych. Klasa III B ukończyła ten rok w składzie dwudziestojednosobowym. Średnia klasy w egzaminie gimnazjalnym to ok 90%. Szkoły wybrane, dokumenty w ręku, więc życzymy dostania się do szkół pierwszego wyboru oraz pasma sukcesów naukowych i społecznych w nowych szkołach. Ze sporą częścią spotkam się jeszcze w niedzielę pierwszego września na mszy inaugurującej rok szkolny 2019/2020, będą odbierać pióra św. Hieronima za 100% wynik na egzaminie gimnazjalnym. Serdecznie gratuluję. Dodam jeszcze, że to ostatnie takie pióra wydane z patronatem św. Hieronima, można powiedzieć - historyczne, gdyż jak wszyscy wiemy, gimnazja z końcem roku szkolnego zostały wygaszone.

Artur Błazejak





Posłańcy puszczeni w świat — niech spełniają się marzenia naszych absolwentów!



losy absolwentów

Wybory naszych ósmoklasistów...

Wśród 42 ósmoklasistów, którzy w tym roku ukończyli Szkołę św. Teresy, wielu wybrało szkoły warszawskie. Najpopularniejsze licea to Kollątaj i Zamoyski po 3 uczniów, ale nie ustępują im podwarszawskie szkoły średnie. Do LO Kościuszki w Pruszkowie oraz Społecznego LO w Milanówku dostało się także po 3 uczniów. Po 2 osoby będą się uczyły w Koperniku i LO Marii Curie-Skłodowskiej, a po 1 osobie przyjęto do 13 warszawskich liceów: Hoffmanowej, Staszica, Czackiego, Żmichowskiej, Królowej Jadwigi, Kochanowskiego, Dąbrowskiego, Cervantesa, Sobieskiego, Batorego, Reytana, Nowaka-Jeziorańskiego i Księżnej Izabeli Czartoryskiej oraz dwóch podwarszawskich: LO w Komorowie i LO Sportowego w Pruszkowie. Poza wymienionym SLO Fiderkiewicza ósmoklasiści wybrali następujące licea niepubliczne: (warszawskie) Raszyńska i Jasienica, LO Pryzmat w Pruszkowie i Podkowińskie LO po 2 osoby oraz LO Starowa, LO Okońskiej i LO Filmowe po 1 osobie.

Szkoły w Warszawie wybrało $\frac{3}{4}$ uczniów, a w miastach podwarszawskich $\frac{1}{4}$. Szkoły publiczne to wybór $\frac{2}{3}$ uczniów, a niepubliczne $\frac{1}{3}$.

... i gimnazjalistów

Gimnazjum św. Hieronima ukończyło 41 uczniów. Trzech na czterech wybrało szkoły w Warszawie, te same proporcje pojawiły się przy wyborze szkoła publiczna ($\frac{3}{4}$) i szkoła niepubliczna ($\frac{1}{4}$). Najbardziej popularnymi liceami okazały się warszawski Kollątaj i milanowski Fiderkiewicz - po 4 uczniów. Po dwóch uczniów wybrało LO Batorego, Staszica i Konopnickiej oraz Liceum Sportowe w Pruszkowie. Pozostali uczniowie dostali się do następujących publicznych szkół w Warszawie: Czackiego, Cervantesa, Hoffmanowej, Zamoyskiego, Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, Witkacego, Sobieskiego, Lisa-Kuli, Batalionu Zośka, Banacha, Żeromskiego, Frycza-Modrzewskiego, Kochanowskiego, Konopczyńskiego, Sempołowskiej, LO Plastycznego i Technikum Gastronomicznego. Trzy osoby wybrały podwarszawskie LO w Pruszkowie (Kościuszki), LO w Komorowie i LO w Milanówku. Także po jednej osobie wybrało niepubliczne licea: Jasienicy, Startowa, Raszyńska i LO przy SGH oraz Pryzmat w Pruszkowie.

Wszystkim naszym absolwentom gratulujemy dostania się do wybranych szkół, choć nie u wszystkich są to szkoły tzw. „pierwszego wyboru”.

Życzymy Wam owocnej pracy, wspólnych przyjaźni i samych cudownych chwil w szkołach średnich!

Na Mazury, Mazury, Mazury, popływamy tą łajbą...co się zowie „Mraśna Foczka”. Czas żagli upłynął nam pod znakiem śmiechu, radości, śpiewania no i oczywiście jedzenia. Ale zacznijmy od początku...

Dawno, dawno temu, 28 czerwca Anno Domini 2019 zebraliśmy się w Ekomarinie Sunport. Tam czekał na nas nasz mazurski Bucefał. Zacumowany, piękny i uśpiony. Rozlokowaliśmy się na jachcie w bardzo krótkim czasie i jeszcze tego samego dnia wyruszyliśmy w rejs do Wierzby. Zjedliśmy tam sycący posiłek i łamiąc rekomendowany czas odpoczynku po jedzeniu, poszliśmy się kapać w jeziorze Mikołajskim. Aż do następnego poranka panowała sielska atmosfera.

Niestety bladym świtem, koło 9 rano, odkryliśmy że wszystkie zewnętrzne bakisty są zalane. Co najgorsze, woda dostała się również do komory silnika. Już baliśmy się, że jest nieszczelna kolumna śruby, na szczęście okazało się że to tylko nasza woda pitna ze zbiornika uciekła przez przypadkowo otwarty kranik. Wylanie tej niebagatelnej ilości wody, jaką jest 200 litrów, zajęło nam 2 godziny. 120 minut grzebania w zęzie i wylewania cieczy koloru rdzy jest tym, co żeglarze lubią najbardziej. Gdy uporaliśmy się z tą usterką ruszyliśmy w podróż do Szymonki, powtarzając część trasy z dnia poprzedniego. Droga do tego urokliwego portu wiedzie w większości przez kanały, dokładniej: Kanał Tałteński, Kanał Grunwaldzki, Kanał Mioduński oraz Kanał Szymoński. Miejsce zaciszne i przyjemne. Mogliśmy pograć w piłkę nożną oraz w siatkówkę. Jedynym mankamentem tego noclegu był fakt, że sanitariaty były w pieron daleko. Do przejścia było około 300 metrów, i choć nie wydaje się to dużą odległością, proszę sobie wyobrazić, że jeżeli ktoś odczuł konieczność załatwienia malej potrzeby fizjologicznej musiał robić istną eskapadę.

W dniu trzecim przetransportowaliśmy się do Stancji wodnej Stranda koło Giżycka. W samym Giżycku zrobiliśmy postój w celu uzupełnienia braków w cukrach, tłuszczach i białkach oraz kupna czarnej taśmy izolacyjnej, która posłużyła do ochrzczenia naszej łodzi. Lekko wysłużony, 14 letni Tes DREAMER 32 zyskał nową młodość i nową nazwę: „Mraśna Foczka”. Ta jakże głęboka nazwa była owocem ciężkiej pracy wielu mózgów. Wielkim finałem dnia trzeciego było słodkie leniuchowanie.

Nowy dzień, nowe przygody. Tym razem udaliśmy się w podróż do SzYtnortu (nazwa Sztynortu w żargonie Janka Peplińskiego). Przeplnięcie sporawego jeziora jakim jest Kisajno zajęło nam relatywnie niedługo, a to ze względu na mocny wiatr dochodzący do 3 - 4 w skali Beauforta. Dzięki temu w SzYtnorcie mieliśmy dużo czasu, wystarczająco aby nawiązać przelotny kontakt z innymi mieszkańcami portu. Niestety na szYtnorskim Orlenie nie mieli hot dogów...

Podróż do Rydzewa minęła nam tak przyjemnie, że postanowiliśmy tuż przed wejściem do portu zrobić jeszcze 20 minutową rundkę rekreacyjną. W porcie wieczorem zrobiliśmy sobie grilla. Mimo tego kolacyjnego obżarstwa, popędziliśmy na 8 rano, aby być pierwszymi klientami lokalnej pierogarni. Ja, Janek Ginal, Janek Pepliński oraz Olek Jarzyna zjedliśmy najsmaczniejsze śniadanie złożone z pierogów ruskich.

Ostatniego pełnego dnia rejsu dostaliśmy się do portu przy hotelu Gołębiowskim w Mikołajkach. Tam spotkaliśmy się z Frankiem Woźniakiem oraz jego bratem Jędrkiem, którzy akurat byli w okolicy. Następnego dnia rano przeplnęliśmy do portu macierzystego naszego jachtu czyli Sunportu. A może portem macierzystym „Mraśnej Foczki” jest Giżycko...?

Nie opisywałem tu spraw tak przyziemnych jak pogoda, ale jestem pewien, że moi koledzy rozwieją Państwa wątpliwości w tej kwestii. Mogę powiedzieć, że było zimno, padało i wiało. Mocno wiało. Oczywiście pragnę powtórzyć ten niezapomniany rejs i mam nadzieję, że kiedyś spełnię to pragnienie. Już powstał plan czarteru jachtu na przyszły rok. Niestety, po tym wyjeździe mam traumę. Nigdy nie zapomnę spania w 4 osoby w 2 osobowej koi...

Michał Tałasiewicz

Tydzień tegorocznej żeglugi minął wyśmienicie, jak co roku. Tegoroczna załoga była znacznie mniejsza niż poprzednio, gdyż nie pojechali starsi absolwenci, ale za to mieliśmy kilku nowych załogantów: Michała Talasiewicza, Zosię Pohrybieniuk oraz Franciszka Gwiazdę. Nowi majtkowie wpasowali się idealnie do załogi. Nie ma nic przyjemniejszego niż żegluga z kapitanem i załogą po mazurskich jeziorach. Trwała ona tydzień i była pełna rozmaitych przygód. Pogoda była żeglarska, z deszczem, piorunami i mocnym wiatrem. Plywało się świetnie jedząc pyszne kanapki i robiąc ostre przechyły, które były możliwe dzięki mocnym wiatrom, wyśmienitemu sternikowi, którym był nikt inny jak Jan Ginał, oczywiście zgranej załodze i śpiącemu Kapitanowi. Jedzenie było pyszne i zabawy na łodzi też. O tym wszystkim już pisał mój kolega (Michał Talasiewicz). Mam nadzieję, że okazja na wyprawę z tą załogą odbędzie się ponownie.

Jan Pepliński



Początek lipca, wakacje 2019... Tradycyjnie odbył się obóz żeglarski pod patronatem pana Artura Błażejaka. Byłem tam pierwszy raz, więc nie wiedziałem czego się spodziewać. Jedynie z grubsza mogłem domyśleć się co na nim może być od osób, które były już w poprzednim roku. Pierwszego dnia od godziny 12 zaczęli zbierać się uczestnicy obozu w Sunport, koło Mikołajek. Od razu było zadanie do wykonania: przeniesienie jedzenia do dwóch żaglówek. Już tego dnia wypłynęliśmy. Każda kolejna noc była spędzana na łódkach w innych portach lub przystaniach. Pogoda niestety nie była wymarzona, a w niektórych momentach jak z koszmarów. Nie przeszkodziło to jednak, żeby dobrze spędzić ten tydzień. Czytelnicy tego biuletynu zastanawiają się zapewne: a co z jedzeniem? Oto odpowiedź na to pytanie: gotowaliśmy sobie sami, np. spaghetti, potrawkę z kurczaka, itp.

Pojechałem tam z prawie zerową wiedzą o żeglarstwie. Nie wiedziałem jaka linka do czego służy. W czasie obozu nauczyłem się podstawowych umiejętności żeglarskich. Wyjazd był w zupełności bezstresowy, więc odpocząłem. Mogłem się również wyspać. Niestety muszę stwierdzić fakt, że w ciągu całego

tego tygodniowego wydarzenia, była możliwość popluskania się w jeziorze tylko dwa razy. Dlaczego? Temperatura wody nie dla wszystkich była sprzyjająca. Wyprawę tę uważam za bardzo udaną, ponieważ świetnie się na niej bawiłem i bardzo dobrze spędziłem czas.

Korneliusz Siwek





W te wakacje po raz pierwszy pojechałam na żagle zorganizowane przez Pana Artura Błażejaka. Dla mnie to był wyjątkowy czas przez to, że miałam być jedyną dziewczyną na pokładzie wśród „zgrai” kolegów z klasy. Jeszcze przed wyjazdem był to dla mnie powód do lekkiej tremy - po pierwsze nigdy wcześniej nie żeglowałam, po drugie zostawała perspektywa braku choćby jednej koleżanki.

Wykluczenie? Samotność? Smutek i żal? Nic bardziej mylnego! Rejs okazał się jednym z najlepszych wyjazdów w moim życiu. Zaczynając od nieskończonych gier w pokera i blefa, słuchania głośno muzyki, śpiewania szant, kąpania się w jeziorze, gry w piłkę, kończąc na jedzeniu z tej samej miski i rozmawiania do białego rana...

Dla mnie, osoby która nigdy wcześniej nie pływała na łódce, żagle były okazją do zdobycia podstawowych umiejętności żeglarskich. Nie piszę tutaj o gotowości do bycia wrzuconym w każdej chwili do wody (choć oczywiście dystans do siebie i właśnie ta gotowość są niezbędne), lecz na przykład o wiązaniu podstawowych węzłów, składaniu masztu, dyscyplinie która towarzyszy przy słuchaniu kapitana i pracy w grupie. Żagle to również świetna okazja aby jeszcze lepiej poznać kolegów, obserwować to, jak reagują w przeróżnych sytuacjach- moją obserwacją jest to jak inaczej ludzie potrafią się zachowywać na łądzie i w wodzie :) żagle to również cudowny początek wakacji, zwiastun odpoczynku i długo wyczekiwanej przerwy. To czas kiedy się nie zamartwiamy, nie stresujemy, tylko po prostu cieszymy wzajemną obecnością, żartami i niepowtarzalną atmosferą.

Czy polecam wyjazd na żagle? Absolutnie tak. Polecam szczególnie tym, którzy pod jakimkolwiek względem mają chęć chociaż na chwilę sprawdzić się i wyjść ze swojej strefy komfortu, aby się czegoś nauczyć i co najważniejsze - spędzić świetny czas! Dziewczyny, bo do Was w szczególności kieruję swoje słowa, jedźcie, a przekonacie się, że warto!

Zosia Pohrybieniuk

Tegoroczne żagle po tygodniowym pływaniu zakończyły się bez nieprzyjemnych wydarzeń. Myślę że większość z nas miała po nich zakwasy na brzuchu i policzkach. Nie, nie od ćwiczeń, ale nieustającego rozbawienia które panowało na obydwu łódkach. Wstawaliśmy ok. 10 rano a i tak godziny pobudki były ruchome. Zdecydowanie był to najlepszy wyjazd na którym byłam bez rodziny. W przyszłym roku chętnie pojadę.

Zosia Łada

Żagle w tym roku zaczęły się około 6 lipca. Pływaliśmy na mazurach łodzią Tes 32 dreamer. Pierwszy raz pływałam łódką dłużej niż dwie godziny więc na początku trochę się obawiałam. Jednak po chwili zapomniałam o strachu. Pływaliśmy na dwie łódki. Powiedziałabym że było idealnie gdyby pogoda się zlitowała i byłoby ciepło i nie padało. Za to jedzenie było bardzo dobre, najbardziej zapamiętałam potrawkę z kurczaka i na końcu jej wodowanie. (powyżej zdjęcie potrawki i Zosi Łady)

Nauczyłam się podstawowych nazw lin itp. Nie obeszło się bez traumy, czyli niezapowiedzianego wepchnięcia mnie do wody, która powiedzmy szczerze ciepła nie była. (Dzięki Tymek) Jeżeli żagle będą za rok, na pewno bym chciała pojechać.

Tosia Wardak

Po zakończeniu ubiegłego roku szkolnego, w drugim tygodniu lipca, przyszedł czas wypłynięcia na „legendarne” żagle z Panem Arturem. Każdy uczestnik już pierwszego dnia w porcie był bardzo podniekowany całym wyjazdem i z niecierpliwością czekał na moment, gdy wypłyniemy i rozpoczniemy tygodniową przygodę na mazurskich jeziorach. Dla mnie był to pierwszy żeglarski wyjazd z Panem Arturem, ale całoroczne opowieści kolegów o zeszłorocznych żaglach sprawiły, że czułem się jakbym już raz tam był, co tylko podnosiło poziom zniecierpliwienia i ekscytacji przed wyjazdem.

Podczas żagli nauczyłem się wielu przydatnych rzeczy, takich jak umiejętność ugotowania potrawki z kurczaka, sterowania łódką, cumowania lin i jeszcze wielu innych umiejętności, jednak nie to jest najważniejsze na żaglach. Najważniejsza jest dobra zabawa, a ta zdecydowanie towarzyszyła nam przez cały czas. Czy to jak graliśmy w pokera jedząc rurki z kremem waniliowym, rzucając frisbee, grając w piłkę nożną lub nawet gdy szliśmy do sklepu zrobić zakupy na obiad, dosłownie wszystko mi się podobało! Jednak za najlepszą część dnia i tak uważam wieczorne granie w karty z kolegami, koleżankami no i oczywiście z Panem Arturem!

Podsumowując, wspominałem już o tym nieraz, jednak aby podkreślić to, jak dobrze bawiłem się podczas tegorocznych żagli dodam raz jeszcze, że cały wyjazd bardzo mi się podobał. Poza prawie nieustającą rozrywką zawsze znajdowaliśmy czas na poćwiczenie naszych żeglarskich, a także kucharskich umiejętności.

Jeżeli tylko będę miał taką możliwość, to w przyszłym roku, już jako absolwent, z przyjemnością pojechałbym na żagle jeszcze raz.

Marcel de Virion

Na przełomie czerwca i lipca po raz trzeci pojechałem na Żagle. Czym różnił się ten wyjazd od dwóch poprzednich? W tym roku po raz pierwszy nasza grupa płynęła tylko na jedną łódkę. Wiazały się z tym pewne zmiany kadrowe. Miejsce „starych” absolwentów zajęła trójka debutantów w postaci Zosi Pohrybieniuk, Michała Tałasiewicza i Franka Gwiazdy. Warto jednak wspomnieć, że Michał, jak i Franek pływali już żaglówką, więc wcale takimi szczurami lądowymi nie byli. Niestety zaczęło się nie najlepiej, ponieważ załoga liczyła o jedną osobę mniej, niż powinna, gdyż Mikołajowi Sysce wyjazd na Mazury uniemożliwiła złamana noga...

W głowie zostało mi mnóstwo wspaniałych wspomnień takich jak wieczory spędzone na graniu w gry karciane, śpiewanie szant, jedzenie potrawki z kurczaka, całą załogą z jednej miski, a także grupowe wyprawy na najbliższego kebaba w Mikołajkach czy Giżycku, nie zabrakło także wspólnych gier przy użyciu piłek od siatkówki i rugby, czy płatania bransoletek. Szczególnie w pamięć zapadła mi rywalizacja z Panem Arturem, Filipem Bolbotem i Frankiem Gwiazdą w „treflu”. Przyniosła ona bardzo dużo śmiechu i emocji. Drugim wspomnieniem jest nasza muzyczna „walka na szanty” z załogą łodzi, która w Mikołajkach cumowała obok nas. Zwyciężyliśmy, co dość oczywiste. Oprócz tego, kiedy pogoda dopisywała, kąpaliśmy się czy to na plaży w pobliżu mariny, czy w zatoce jeziora Kisajno na opuszczonej kotwicy. W tym roku udało się także skakać z bomu do wody, a także ciągać się za płynącą łódką, będąc przywiązany przy pomocy węzła ratunkowego. Niestety druga z tych czynności zweryfikowała wodoodporność mojego zegarka, która okazała się nie być wystarczająca... Co warto podkreślić, w tym roku przeżyliśmy całą trasę, nie licząc pękniętej suwklapy, bez żadnych awarii!

Obóz ten skłonił mnie do pewnych refleksji. Otóż dotąd praktycznie cała moja „kariera” szkolna, tym samym większość mojego życia były związane z tą wspaniałą grupą osób. Mówię tu o Panu Arturze, załodze naszej „Mraśnej Foczki”, jak i całej reszcie nauczycieli oraz kolegów z klasy i szkoły. Teraz z perspektywy czasu, kiedy przyszła kolej na nowe wyzwanie, jakim jest liceum i tym samym na zmianę otoczenia, zdałem sobie sprawę, jak trudno będzie mi się przyzwyczaić do tego, że szkolna rutyna już nigdy nie będzie wyglądać tak samo. Mogę im tylko podziękować za wspólne lata, za wsparcie w chwilach trudnych oraz wspólne przeżywanie tych dobrych, których bez wątpienia było zdecydowanie więcej. W pamięci na dłużej pozostaną mi tylko te drugie, a do takich bez wątpienia zaliczam Żagle 2019!

Krzysztof Król



1 sierpnia – godzina „W”

Minutą ciszy przy dźwiękach syren o godzinie 17.00 na cmentarzu miejskim podkowianie uczcili pamięć poległych w 75. rocznicę Powstania Warszawskiego.

Burmistrz Miasta Pan Artur Tusiński i Przewodniczący Rady Miasta Pan Michał Gołąb wraz z Radnymi, przedstawiciele podkowińskich szkół, stowarzyszeń, fundacji oraz harcerze i mieszkańcy złożyli wieńce i zapalili znicze w hołdzie Powstańcom. Naszą szkołę reprezentował poczet sztandarowy w składzie: Julia Bidzińska, Miriam Bartnik i Antoni Mysiak pod opieką nauczycieli Pani Jolanty Dąbrowskiej i Pana Radosława Motrenko.



OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA DYREKTORÓW SZKÓŁ KATOLICKICH

Przed rozpoczęciem roku szkolnego pan Grzegorz Dąbrowski i pani Marzena Prądyńska uczestniczyli w spotkaniu dla dyrektorów zorganizowanym przez Radę Szkół Katolickich oraz we mszy świętej pod przewodnictwem księdza biskupa Marka Mendiaka na Jasnej Górze.

Myślą przewodnią tegorocznego spotkania było pytanie o apostolski wymiar szkoły katolickiej.

Ojciec profesor Dariusz Kowalczyk wygłosił wykład pt. „**Po co szkoła katolicka w Kościele i w świecie?**” - poszukując odpowiedzi na pytanie, jak mamy wypełniać swoje zadania wobec uczniów w dzisiejszym świecie pełnym pułapek, ale jednocześnie szans na rozwój duchowy.

Pani profesor Katarzyna Olbrycht opisała postawy budujące wspólnotę wychowawczą wskazując na szkołę jako miejsce, w którym uczniowie, nauczyciele i pracownicy szkoły oraz rodzice mogą doświadczyć pełnej relacji pomiędzy osobami opartej na wzajemnym zaufaniu, dawaniu i przyjmowaniu pomocy oraz szczerym szacunku i trosce.

Poruszono również zagadnienia dotyczące zmieniającego się prawa oświatowego.

AWANS ZAWODOWY NAUCZYCIELI

Pod koniec sierpnia (26.08) **Pani Halina Nowacka** odbyła z powodzeniem rozmowę kwalifikacyjną i uzyskała stopień zawodowy nauczyciela mianowanego. Skład komisji powołanej przez organ prowadzący szkołę Komitet Budowy Szkoły św. Teresy i Gimnazjum św. Hieronima stanowili: Jan Gołąb - Prezes Zarządu Komitetu, jako przewodniczący i jako członkowie: Urszula Augustyniak i Małgorzata Powązka-Jacaszek – panie ekspertki od nauczania zintegrowanego i pedagogiki opiekuńczej oraz dyrektor szkoły Grzegorz Dąbrowski.

NOWI NAUCZYCIELE

Współpracę z naszą szkołą rozpoczęły 3 nauczycielki: w klasie zerowej wychowawczynią będzie **Pani Marta Stoińska-Kieś**, w klasie 3b zajęcia nauczania zintegrowanego będzie prowadziła pani **Aleksandra Bocianowska**, natomiast Pani **Marta Młodożeniec** będzie pracowała jako psycholog terapeuta. Paniom nauczycielkom wstępującym w progi Szkoły św. Teresy życzymy owocnej pracy.

SZKOLENIA NAUCZYCIELI

Przed inauguracją nowego roku szkolnego zaproponowaliśmy nauczycielom dwa szkolenia dotyczące bezpieczeństwa uczniów w szkole.

Pierwsze z nich - „**Bezpieczeństwo ucznia w szkole**” — obejmowało następujące zagadnienia:

- Obowiązki i prawa nauczyciela, jego zadania wynikające z obowiązujących przepisów prawa pracy, prawa oświatowego oraz prawa karnego
- Sposoby kreowania bezpiecznego środowiska szkolnego
- Znaczenie procedur interwencyjnych oraz wpływ włączenia całej społeczności szkolnej w proces ich tworzenia na uwewnętrznienie obowiązujących norm i zasad postępowania w sytuacjach kryzysowych
- Zasady współpracy z przedstawicielami wymiaru sprawiedliwości oraz organami ścigania w sytuacjach wskazujących na przejawy łamania prawa
- Planowanie i realizacja działań naprawczych w oparciu o zasoby szkoły oraz lokalne placówki pomocowe

Szkolenie drugie, nastawione na zdobywanie tzw. umiejętności „miękkich” w pracy z uczniem dotyczyło komunikacji w oparciu o metodologię **Porozumienia bez Przemocy**. Pod okiem doświadczonej trenerki, pani Anny Mills, korzystając z teorii opracowanych przez Marshalla Rosenberga nauczyciele w praktyce poznawali sposoby rozwiązywania konfliktów szkolnych oraz komunikacji opartej na empatii i poszanowaniu potrzeb rozmówcy.

Nauczyciele spotykali się w ostatnim tygodniu sierpnia na Radzie Inauguracyjnej oraz w formacji duchowej — dniu skupienia w Laskach koło Warszawy.

nowe twarze w naszej szkole

NOWI UCZNIOWIE

Napisałiśmy o nowych pedagogach, teraz czas na uczniów. W tym roku szkolnym do naszej szkoły przybywają żądni wiedzy młodzi ludzie:

Klasa 0

Krzysztof Blejwas, Zuzanna Bojanek, Jan Chadryś, Bernard Cieślikowski, Adam Dąbrowski, Kornelia Dukaczewska, Stanisław Dumicz, Zofia Galej, Elżbieta Gocal, Stanisław Grabski, Wojciech Grudziak, Franciszek Joński-Jastrzębowski, Dominik Krawczyk, Joanna Matyszewska, Mateusz Michalak, Antonina Romanowicz, Zofia Sobolewska, Maciej Śliwkiewicz, Jakub Wojda, Zuzanna Woźniak, Franciszek Zwierzchoń.

Klasy pierwsze utworzone zostały z dzieci, które już chodziły do klasy 0 w naszej szkole, ale też dzieci całkiem nowych. Wymieniamy więc wszystkie nazwiska:

Klasa 1 a

Zuzanna Antolak, Ignacy Celitan, Edward Czelej, Franciszek Głuszko, Wiktoria Grabowska, Tadeusz Jęda, Antoni Iaskarzowski, Krzysztof Majewski, Szymon Marszałek, Amelia Migda, Maciej Rudnik, Katarzyna Sierakowska, Elżbieta Swat, Antoni Świdrowski, Wojciech Tomaszewski, Hanna Żehaluk.

Klasa 1 b

Aleksander Bernat, Bruno Gadowski, Maksymilian Gnyszka, Emil Jurko, Franciszek Karbowicz, Alicja Kowalczyk, Weronika Krawczyk, Antoni Kulpiński, Maksymilian Marek, Laura Milewska, Zoja Sadkowska, Marcellus Stepniewski, Michał Szczepański, Ignacy Świtkiewicz, Michał Uciński, Oliwia Uścińska, Alicja Wołoszyn.

Klasa 2 b

Daniel Wawer

Klasa 3 a

Piotr Tomczykowski

Klasa 3 b

Maria Żywczok

Klasa 4

Milena Brodziak, Franek Wawer

Klasa 5 a

Susanna Neumann

Klasa 5 b

Róża Dukaczewska, Franciszek Kulpiński

Klasa 6 b

Alicja Puchalska, Wojciech Tomczykowski

Klasa 7 a

Patrycja Rybak, Dominika Woźnicka

Klasa 7 b

Emilia Lach, Hanna Żywczok

Wszystkich „nowych” serdecznie witamy! Życzymy Wam, żebyście w tej szkole dobrze się czuli i byście znaleźli przyjaciół.

Uczniowie, przygarnijcie Waszych nowych kolegów i koleżanki, zaopiekujcie się nimi i bądźcie życzliwi!

32. Podkowińska Piesza Pielgrzymka do Rokitna – niedziela, 8 września 2019 r.

Od 32 lat nieprzerwanie pielgrzymujemy do Rokitna, gdzie czczony jest obraz matki Boskiej Rokitniańskiej Wspomożycielki Prymasów Polski. Inicjatywa Bractwa Trzeźwości z 1988 r. trwa. Zapraszam tradycyjnie w drugą niedzielę września, (8.09) na tegoroczną pielgrzymkę dzieci, młodzież, harcerzy i całe rodziny. Do przejścia 9 km. Zbiórka przed kościołem o g. 7.50, Msza św. w Rokitnie o g. 11.30 i powrót autokarem ok. g. 13.

zaproszenie



Tak pielgrzymowaliśmy we wrześniu 2017 r.

Ogłoszenia

Kalendarz kolorowy

W 30. rocznicę utworzenia naszej szkoły przygotowaliśmy specjalną edycję kalendarza szkolnego. W kolejnych miesiącach przypominamy ważne daty i osoby w związane bezpośrednio, a czasami i pośrednio z historią naszej społeczności szkolnej. W większości wydarzenia udało się przyporządkować do kolejnych miesięcy kalendarza, natomiast gdy nie było to możliwe bo dwa wydarzenia miały miejsce w tym samym miesiącu, umieściliśmy odpowiednie rocznice w dwóch sąsiednich miesiącach. **Oby piękna historia 30 lat mobilizowała nas do dbania o jak najlepszą przyszłość szkoły.**

Projekt unijny

W naszej szkole będzie realizowany projekt „Smart Laboratoria”, a także zajęcia dodatkowe prowadzone przez naszych nauczycieli w ramach dofinansowania unijnego. Nasza szkoła jako jedna z czterech (w tym Liceum Podkowińskie) otrzymała dotację na zajęcia i pomoce dydaktyczne. Wysokość dofinansowania to 450 tys.

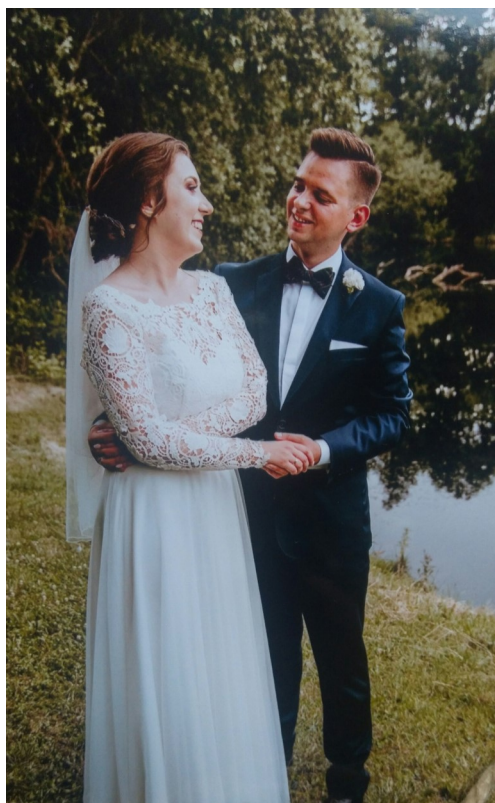
Dziękujemy za 1% Dziękujemy za wpłaty na rzecz Komitetu Budowy 1% podatku. Suma tegorocznych wpłat zamknęła się kwotą **69 421,70 zł**. Rok temu wpłaty wyniosły 107 741,97 zł., a dwa lata temu 82 328,20 zł. Za wszystkie wpłaty serdecznie dziękujemy. Zostaną one przeznaczone na wyposażenie naszej szkoły.

PODRĘCZNIKI—WAŻNA SPRAWA!

Podobnie jak w latach ubiegłych uczniowie będą wypożyczać z biblioteki podręczniki do większości przedmiotów. Przypominamy:

- Podręczniki są własnością szkoły, należy je zwrócić przed końcem roku szkolnego;
- Wypożyczony podręcznik należy obłożyć, żeby się nie niszczył;
- Zniszczony lub zagubiony podręcznik uczeń musi odkupić;
- Podręczniki są przeznaczone na trzy lata: proszę uczniów, aby myśleli o młodszych kolegach i nie niszczyli książek!

kronika towarzyska



6 lipca 2019 roku w podkowieńskim kościele na ślubnym kobiercu stanęli **Pani Zofia Szwech i Pan Grzegorz Olczak**, nauczyciele naszej szkoły.

Nowożeńcom życzymy dużo szczęścia na nowej drodze życia!

28 sierpnia pojawił się na świecie syn Pani Agaty Jędy, Aleksander. Mama i dziecko czują się dobrze.

Witamy!



Pożegnanie

Zmarł nasz absolwent Jakub Skrzypkowski

Ta smutna wiadomość dotarła do nas na początku wakacji – 3 lipca. **Zmarł Jakub Skrzypkowski** – wszystko stało się nagle, gdy podczas gry w piłkę nożną na „Orliku” w Żółwinie nagle osunął się i ustąpiła akcja serca. Mimo szybkiej pomocy nie udało się reanimować Jakuba. Pogrzeb odbył się w sobotę, 13 lipca na podkowieńskim cmentarzu. Jakub ukończył nasze gimnazjum w 2003 r. 1 września o g. 16 podczas Mszy św. na rozpoczęcie roku szkolnego będziemy się modlić w jego intencji.

Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie, a światłość wiekuista niechaj mu świeci.



Kalendarz roku szkolnego 2019/2020

Trymestr	Miesiąc	Tydzień	Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	Ważne uroczystości, święta, ferie	Zebrania Rodziców, dni otwarte, uroczystości jubileuszowe	Rady pedagogiczne
I TRY-MES-TR	WRZESIEŃ	1		♦				1.09 (nd) - rozp. roku szkolnego	3.09 (wt) -zebrania w klasach	27-30.08 - Rada pedagog.
		2	RP	♦					8.09 (nd) - pielgrzymka do Rokitna	9.09 (pn) - RP
		3						21.09 (sob) Piknik św. Teresy	10.09 (wt) – Og. Zebr. Rodz.	
		4	♦					22.09 (nd) - przyg. do ślubow. kl. 1a		
	PAŹDZIERNIK	5	♦					29.09 (nd) - przyg. do ślubow. kl. 1b	30.09 (pn) – dzień otwarty	
		6						6.10 (nd) - Różaniec ze św. Teresą		
		7	T					14.10 (pn) – święto SP - ślubowanie	12.10 (sob) li zjazd Absolwentów	
		8								
		9	♦				WŚ	1.11 (pt) Wszystkich Świętych	28.10 (pn) – dzień otwarty	
	STOPAD	10								
		11	N					11.11 (pn) Święto Niepodległości		18.11 (pn) - RP przyg. klasyfik. (4-8)
		12	RP	RP						18.11 (wt) - RP przyg. klasyfik. (0-3)
58 dni nauki			11	12	12	12	11	święta: 2 dni		
II TRY-MES-TR	LI	13	RP	♦	♦			2.12 (pn) roraty i śniadanie adwentowe	26.11 (wt) – zebranie w klasach 0-6	25.11 (pn) - RP zatw. klasyfik
	GRUDZIEŃ	14	R				M	6.12 (pt) Mikołajki dla ...	27.11 (śr) – zebranie w klasach 7-8	
		15								
		16					O	20.12 (pt) spotkania opłatkowe		
		17						21.12-1.01 przerwa świąteczna		
		18				Z	Z	2 - 9.01 zimowisko szkolne		
	STYCZEŃ	19	Z	Z	Z	Z	♦	10.01 (pt) dzień wolny dla uczestników zimowiska		
		20								
		21								
		22	♦						27.01 (pn) – dzień otwarty	
	LUTY	23					B		1.02 (sob) - bal dla Rodziców	
		24	F	E	R	I	E	8-23.02 ferie zimowe	6.02 (czw) bal dla uczniów	
		25	F	E	R	I	E			
		26			P			26.02 (śr) Popielec		
	RZEC	27								
		28								16.03 (pn) - RP przyg. klasyfik. (4-8)
		29	RP	RP						17.03 (wt) - RP przyg. klasyfik. (0-3)
60 dni nauki			12	12	12	12	12	zimowisko: 6 dni ferie: 18 dni dod. wolne: 1 dzień		
III TRY-MES-TR	MA	30	RP	♦	♦				24.03 (wt) – zebranie w klasach 0-6	23.03 (pn) - RP zatw. klasyfik
		31							25.03 (śr) – zebranie w klasach 7-8	
	KWIECIEŃ	32						9-14.04 przerwa wielkanocna		
		33			Ś/E	E	E	15-17.04 (śr, cz, pt) - kl. 8 SP egz.	15.04 (śr) śniadanie wielkanocne	
		34								
		35						1.05 (pt) – Święto		
	MAJ	36						3.05 (nd) – Święto Konstytucji		
		37								
		38	♦						18.05 (pn) – dzień otwarty i zebrania	
		39								
	CZERWIEC	40								9.06 (pt) - RP przyg. klasyfik. (0-3)
		41		♦/RP	RP	BC		11.06.(czw) Boże Ciało	9.06 (wt) – Og. Zebr. Rodz.	10.06 (śr) - RP przyg. klasyfik. (4-8)
		42					RP	12.06 (pt) - dzień wolny od zaj. lekcyjnych		19.06 (pt) - RP zatw. klasyfik.
43							26.06 (pt) - zak. roku szkolnego			
63 dni nauki			13	13	14	12	11	ferie: 4 dni święta: 2 dni dod. wolne: 1 dzień		
RAZEM 181 dni			36	37	38	36	34	ferie: 22 dni święta: 4 dni zimowisko: 6 dni dod. wolne: 2 dni (=34 dni)		